

INFORMATOR PARAFIALNY

Rzymsko-katolicka Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej
ul. ks. Jerzego Popiełuszki 13
45-602 Opole-Groszowice
Tel. (77) 456 27 96
www.parafiagroszowice.pl



24. – 30. 03. 2014 r.

III Niedziela Wielkiego Postu

„Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła tam kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: Daj Mi pić!”.

Wielu księży, pracujących w parafiach i różnego rodzaju duszpasterstwach środowiskowych, mogłoby przytoczyć rozmaite sytuacje, w których ludzie ochrzczeni, ale w gruncie rzeczy z Kościołem niezwiązani, niepraktykujący, rzadko przystępujący do sakramentów świętych, nagle, pod wpływem bezpośrednio do nich skierowanej prośby o pomoc, radykalnie się zmieniali. Ta jedna prośba, dzięki której zostali wydobyti z anonimowości, odmieniła ich życie. Odkrycie, że ksiądz ich potrzebuje i że mają coś do zrobienia w swojej parafii, pozwoliło im - mówiąc z pewną przesadą - odnaleźć swoje miejsce w Kościele.

Przy studni Jakuba, o której czytamy dziś w Ewangelii, dzieje się coś podobnego. Ten, który może dać i zrobić dużo więcej niż kobieta jest sobie w stanie wyobrazić, staje się Tym, który prosi. I właśnie ta prośba staje się początkiem czegoś nowego w życiu Samarytanki. Wydawało się bowiem, że z powodu grzesznego życia wszyscy ją odrzucili. Jej życie straciło sens. A tu nagle jest Ktoś, kto jej potrzebuje.

Tak współczesne powroty do Kościoła, jak i historia Samarytanki z dzisiejszej Ewangelii należą do tych, które pokazują, jak dziwne są niekiedy drogi nawrócenia. Zamiast długich i zawyłych dyskusji, przekonywania, czy nawet straszenia, pojawia się zwykła ludzka prośba, której ktoś zupełnie się nie spodziewa.

Dziwne są niekiedy drogi nawrócenia. Ważne, byśmy naszą mądrością, wyższością, raptownymi sądami i przekonaniem, że wszystko wiemy i na wszystkim się znamy, nie stawiali nikogo na straconej pozycji. Jezus przy studni czeka na każdego. Każdego potrzebuje. I wszystkim pragnie dać wody żywej.

Intencje mszalne

Poniedziałek 24. 03. 2014 – Narodowy Dzień Życia

7. 00 Za ++ z rodz. Sowada, za syna Teodora, Alfreda i pokr.

9. 00 Intencja wolna

18. 00 Za ++ Anastazję i Pawła Kielbasa, syna Antoniego, synową Magdalенę, dziadków z rodz. Mrocheń, za + Marię Niedworok i dwóch mężów i d. op.

Wtorek 25. 03. 2014 – Uroczystość Zwiastowania NMP – Dzień Świętości Życia

7. 00 Intencja wolna

9. 00 Przez wstawiennictwo Matki Najśw. w int. wszystkich naszych Kobiet o świętość życia

18. 00 Dz. błag. do B.Op. MBNP z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błog. w pew. int. z ok. 80 r. urodzin, za córki z rodzinami i za + męża

Środa 26. 03. 2014

7. 00 Intencja wolna

9. 00 Intencja wolna

18. 00 Za + Józefa Sznajder, jego żonę Irmegardę Sznajder i pokr.

Czwartek 27. 03. 2014 – Zakończenie Rekolekcji

7. 00 Intencja wolna

8. 30 Różaniec w intencji młodego pokolenia

9. 00 Intencja wolna

- DROGA KRZYŻOWA

18. 00 Za + syna Klaudiusza Langosz, który zmarł za granicą, za jego ojca Alfreda Langosz i d. op.

Piątek 28. 03. 2014

17. 30 Droga Krzyżowa z udziałem dzieci ze szkół podstawowych, szkół średnich i dorosłych

18. 00 MSZA SZKOLNA I MŁODZIEŻOWA Za ++ rodz. Józefa i Marię Witola, ich syna Józefa, za ++ rodziców Jana i Apolonię Zdziej, za ++ dwóch synów, trzy córki, za ++ dziadków z obu str. i d. op
Katecheza dla klas III – pierwszokomunijnych

Sobota 29. 03. 2014

18. 00 Pierwsza Msza św. niedzielna – intencja zbiorcza

- Za + Jerzego Kondziela, za + żonę Apolonię, syna Zygmunta, za ++ krewnych i za ++ kapłanów

- Za ++ rodz. Anielę Stokłosa, Józefa Bachan, za ++ Martę i Stanisława Smolin i brata Jerzego oraz d. op.

- Za ++ rodz. Jana i Klarę Kocot, siostrę Goudeberty, Paulinę i Ignacego Krupop, syna Edmunda, córkę Łucję, za ++ Piotra i Julię Salzburg, za ++ rodziców Gertrudę i Henryka Gryl oraz d. op.

- Za ++ rodziców Klarę i Franciszka Ochota, za ich ++ trzech synów, zięcia Walentego, dwie synowe i wnuka Huberta

- Za + Czesławę Janiszewską w 30 dz. po śm.

Niedziela 30. 03. 2014 – IV Niedziela Wielkiego Postu – Przejście na czas letni

- 8. 00 Za ++ rodz. Tomasza i Ritę Wolny, ich rodziców, rodzeństwo i krewnych
- 10. 30 Do św. Anioła Stróża za roczne dziecko Julię Krzymianowską, za rodziców, dziadków i chrzestnych
- 15. 45 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
- 16. 30 O dary Ducha Św. w int. Mateusza i o Boże błog. dla całej rodziny

Pozostałe ogłoszenia

1. Bóg zapłać za dzisiejszą kolektę na budowę obiektów diecezjalnych i konserwację kościelnych zabytków oraz za zbiórkę do puszek z ubiegłej niedzieli na rzecz Misji św. tzw. „AD GENTES”. Na ten cel wpłynęło 716 PLN i 72 Gr.
2. W przyszłą niedzielę 23 marca kolekta parafialna – na radiofonizację
3. We wtorek Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Obchodzimy Dzień Świętości Życia
4. W tym tygodniu kandydaci do bierzmowania nie mają swoich spotkań, ale uczestniczą we Mszach św. wieczornych godz. 18.00 z nauką ogólną
5. W czasie Rekolekcji parafialnych są jeszcze wolne intencje mszalne – można w tym czasie zamawiać sobie Msze św.
6. Zapraszam w każdą Niedzielę Wielkiego Postu na Gorzkie Żale z Kazaniem o godz. 15.45
7. Przypominam o dzisiejszym niedzielnym koncercie trzech chórów w trakcie Gorzkich Żalów
8. Drogi Krzyżowe w czwartek po Mszy św. o godz. 9.00 i w piątek o 17.30 z przeznaczeniem przede wszystkim dla dzieci, młodzieży i dorosłych
9. We wtorek próba chóru o godz. 19.00
10. Zebranie Marianek w sobotę o godz. 11.00
11. Zbiórka ministrantów w sobotę o godz. 12.00
12. W zakrystii można w dalszym ciągu nabywać „Drogi do Nieba”
13. Zachęcam do kupna prasy katolickiej

Fumor

W trakcie dialogu małżeńskiego mąż mówi do żony:

- Nie twierdzę, że twoja mama źle gotuje, tylko zaczynam rozumieć, dlaczego zawsze się modlicie przed jedzeniem.

Rodzinny święty: bł. Luchezjusz i Buonadonna

Luchezjusz urodził się w Gaggiano, we Włoszech, w 1181 r. W młodości zajmował się kupiectwem i marzył o karierze rycerskiej. Zamieszkał jednak w Poggibonsi i tutaj ożenił się z Buonadonną. Według przekazów, początkowo małżonkowie byli bardzo skąpi. W 1212 r. przeżyli nawrócenie. Pozbyli się wszystkich zgromadzonych bogactw, przeznaczając je na jałmużnę dla ubogich, a swój dom przekształcili w szpital.

W 1221 r. przez Poggibonsi przechodził św. Franciszek z Asyżu. Małżonkowie spotkali się z nim. Poprosili go wówczas, aby przyjął Luchezjusza do zakonu franciszkańskiego, a Buonadonnę - do zakonu klarysek. Jednak św. Franciszek uznał, że aby być w zakonie, nie powinni nadal być małżeństwem. Między innymi sytuacja tej pary spowodowała utworzenie zakonu dla ludzi świeckich, a Luchezjusz i Buonadonna prawdopodobnie zostali jego pierwszymi członkami. Św. Franciszek nałożył na nich popielate habity pokutne oraz zakonne sznury. Św. Franciszek napisał dla franciszkanów świeckich regułę, którą w 1223 roku zatwierdził papież Honoriusz III.

Po spotkaniu z Biedaczną z Asyżu, tercjarskie małżeństwo zamieszkało w niewielkim domu, przy którym było pole. Luchezjusz sam je uprawiał, a produkty rolne przekazywał biednym. Pomagał chorym, zdarzało się, że przynosił trędowatych do szpitala św. Jana, który istnieje do dzisiaj. W 1260 r. Luchezjusz i Buonadonna zarazili się chorobą zakaźną od pielęgowanych przez siebie chorych i 28 kwietnia zmarli.

Biografowie opisują niecodzienne wydarzenie z ich pogrzebu, w czasie którego padał ulewny deszcz. Jednakże żadna kropla nie spadła na trumny ani na zgromadzonych ludzi. Przy ich grobie miały miejsce cudowne uzdrowienia. Papież Innocenty XII w roku 1694 potwierdził rytuał liturgiczny ku czci błogosławionych Luchezjusza i Buonadonny. Ich kult zatwierdził papież Pius VI w XVIII w.

Wspomnienie liturgiczne błogosławionych małżonków przypada 28 kwietnia.

Opowiadanie: Na skróty?

Pewien mistrz murarski pracował wiele lat w wielkim zakładzie budowlanym. Kiedyś jednak od prezesa tegoż zakładu otrzymał interesujące zamówienie na wybudowanie wspaniałej willi według własnego projektu i uznania. Mógł wybrać najpiękniejsze miejsce i nie przejmować się żadnymi kosztami. Wszystkie koszty miały być pokryte z funduszy zakładu.

Prace rozpoczął natychmiast. Wykorzystując jednak pokładane w nim bezgraniczne zaufanie, jakim go obdarzono, pomyślał sobie, że może użyć starych surowców z odzysku oraz zatrudnić mniej wykwalifikowanych robotników, aby w ten sposób zagarnąć dla siebie nieuczciwie zaoszczędzone pieniądze. I tak w krótkim czasie wybudował zamówioną willę, ale jej jakość daleka była od tego, co mógłby zrobić gdyby był uczciwy i rzetelny.

Kiedy dom został ukończony, w czasie wydanego na tę okoliczność przyjęcia, wręczył swojemu prezesowi klucze do posiadłości. Prezes jednak zwrócił mu je natychmiast i z uśmiechem powiedział :

- Ten dom jest naszym podziękowaniem dla ciebie za rzetelną pracę. Niech będzie wyrazem naszego poważania i szacunku dla ciebie i twojej pracy.